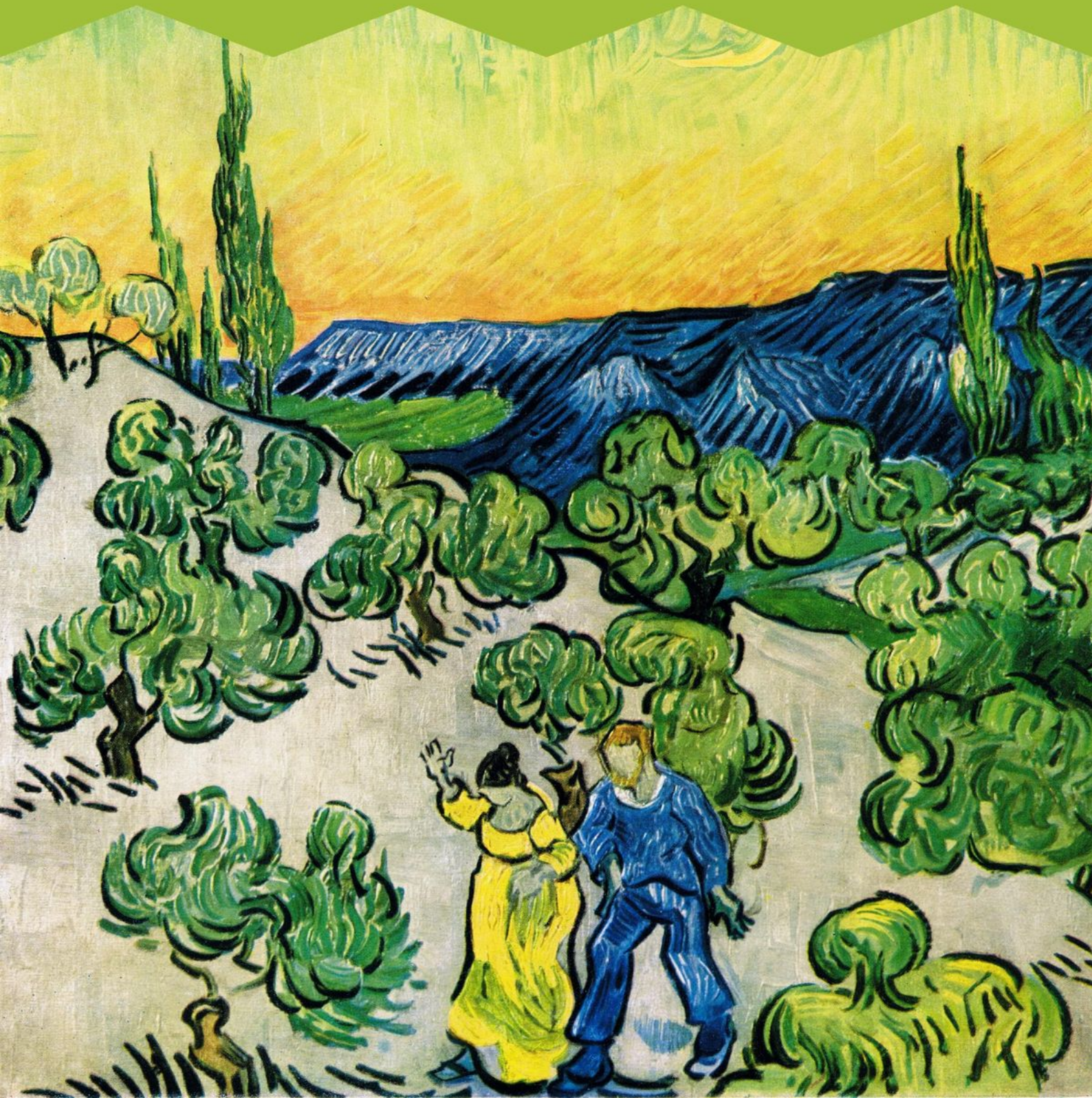


# Skumbrie w tomacie i inne wiersze



KONSTANTY ILDEFONS GAŁCZYŃSKI

## *Skumbrie w tomacie i inne wiersze satyryczne*

### *Dlaczego ogórek nie śpiewa*

(z niedokończony całości pt. „Miłosierdzie”)

Pytanie to, w tytule  
postawione tak śmiało,  
choćby z największym bólem  
rozwiązać by należało.

Jeśli ogórek nie śpiewa,  
i to o żadnej porze,  
to widać z woli nieba  
prawdopodobnie nie może.

Lecz jeśli pragnie? Gorąco!  
Jak dotąd nikt. Jak skowronek.  
Jeżeli w słoju nocą  
lzy przelewa zielone?

Noc, Łzy

Mijają lata, zimy,  
raz słoneczko, raz chmurka;  
a my obojętnie przechodzimy  
koło niejednego ogórka.

Wiersz z roku 1946 o nieznaną dacie pierwodruku; pierwsza publikacja książkowa: *Zaczarowana dorożka*, *Czytelnik* 1948.

## *Skumbrie w tomacie*

Stanisławowi Piaseckiemu<sup>1</sup>

Raz do gazety «Słowo Niebieskie»  
(skumbrie<sup>2</sup> w tomacie<sup>3</sup> skumbrie w tomacie),

<sup>1</sup>Piasecki, Stanisław (1900–1941) — publicysta, krytyk literacki, prozaik i działacz polityczny; założyciel i red. naczelny związanego z obozem endecji tygodnika literacko-artystycznego „Prosto z mostu” (1935–1939), w którym wiersz *Skumbrie w tomacie* ukazał się po raz pierwszy (1936, nr 10). [przypis edytorski]

<sup>2</sup>skumbria (daw., z ros. скумбрия) — makrela (łac. *Scomber*), ryba morska o tłustym mięsie; *skumbrie w tomacie*: konserwa rybna z makreli w sosie pomidorowym. [przypis edytorski]

<sup>3</sup>tomat (daw., rzad., z ros. томат, od fr. *sauce tomate*) — sos pomidorowy. [przypis edytorski]

przyszedł maluśki staruszek z pieskiem.  
(skumbrie w tomacie pstrąg)

— Kto pan jest, mów pan, choć pod sekretem<sup>4</sup>!  
(skumbrie w tomacie skumbrie w tomacie)

— Ja jestem król Władysław Łokietek<sup>5</sup>.  
(skumbrie w tomacie pstrąg)

Siedziałem — mówi — długo w tej grocie,  
(skumbrie w tomacie skumbrie w tomacie)  
dłużej nie mogę... skumbrie w tomacie!  
(skumbrie w tomacie pstrąg)

Zaraza rośnie świątek i piątek.  
(skumbrie w tomacie skumbrie w tomacie)  
Idę na Polskę<sup>6</sup> robić porządek.  
(skumbrie w tomacie pstrąg)

Na to naczelny kichnął redaktor  
(skumbrie w tomacie skumbrie w tomacie)  
i po namyśle powiada: — Jak to?  
(skumbrie w tomacie pstrąg)

Chce pan naprawić błędy systemu?  
(skumbrie w tomacie skumbrie w tomacie)  
Był tu już taki dziesięć lat temu.<sup>7</sup>  
(skumbrie w tomacie pstrąg)

Bunt, Walka, Krew

Także szlachetny. Strzelał. Nie wyszło.  
(skumbrie w tomacie skumbrie w tomacie)  
Krew się poląła, a potem wyszło.  
(skumbrie w tomacie pstrąg)

— Ach, co pan mówi? — jęknął Łokietek;  
(skumbrie w tomacie skumbrie w tomacie)  
łzami w redakcji zalał serwetę.  
(skumbrie w tomacie pstrąg)

— Znaczy się, muszę wracać do groty,  
(skumbrie w tomacie skumbrie w tomacie)  
czyli że pocierp, mój Władku złoty!  
(skumbrie w tomacie pstrąg)

Skumbrie w tomacie, skumbrie w tomacie!  
(skumbrie w tomacie skumbrie w tomacie)  
Chcieliście Polski, no to ją macie!  
(skumbrie w tomacie pstrąg)

Polska

<sup>4</sup>pod sekretem — prosząc o zachowanie tajemnicy. [przypis edytorski]

<sup>5</sup>Władysław I Łokietek (ok. 1260–1333) — książę łączycy i kujawski, zjednoczył główne księstwa Piastów po okresie rozbitcia dzielnicowego, koronowany na króla Polski w 1320; *Siedziałem (...) długo w tej grocie*: wg legendy Władysław Łokietek, uciekając przed wojskami czeskiego króla Wacława II, na kilka tygodni schronił się w grocie w pobliżu Ojcowa, a życie uratował mu pająk, który zasnuł otwór pajęczyną, czym zmylił pościg; autor połączył tę legendę z legendą o śpiących w tatrzańskich jaskini rycerzach, którzy zbudzą się do walki, gdy Polska znajdzie się w potrzebie. [przypis edytorski]

<sup>6</sup>*Idę na Polskę* (pot.) — popr.: idę w Polskę. [przypis edytorski]

<sup>7</sup>*Chce pan naprawić błędy systemu? (...) Był tu już taki dziesięć lat temu (...) Strzelał...* — odniesienie do przewrotu majowego (12–15 maja 1926), zbrojnego zamachu stanu dokonanego przez marszałka Józefa Piłsudskiego pod hasłami uzdrowienia sytuacji w kraju powodowanej nieudolnością systemu parlamentarno-demokratycznego; w czasie przewrotu zginęło po obu stronach konfliktu ok. 400 osób, a ok. 1000 zostało rannych. [przypis edytorski]

Pierwodruk: „Prosto z mostu” 1936, nr 10.

## O wróbelku

Wróbelek jest mała ptaszyna,  
wróbelek istotka niewielka,  
on brzydką stonogę pochłania,  
lecz nikt nie popiera wróbelka.

Więc wołam: Czyż nikt nie pamięta,  
że wróbelek jest druh nasz szczery?!

.....  
Kochajcie wróbelka, dziewczęta,  
kochajcie, do jasnej cholery!

Ptak

Pierwodruk: „Przekrój” 1947, nr 126.

## Ballada o trzęsących się portkach

Posłuchajcie, o dziatki<sup>8</sup>,  
bardzo ślicznej balladki:

Był sobie pewien pan,  
na twarzy kwaśny i wklęsły,  
miał portek z piętnaście par  
(a może szesnaście)  
i wszystkie mu się trzęsły;

włoży szare: jak w febrze;  
włoży granatowe: też;  
od ślubu: jeszcze lepsze!  
marengo<sup>9</sup>: wzdłuż i wszerz.

Krótko mówiąc, w którekolwiek portki  
kończyny dolne wtykał,  
to trzęsły mu się one  
jak nie przymierzając osika.

W ten sposób, przez trzęsienie,  
pan żywot miał bardzo lichey,  
bo wszędzie, gdzie wszedł, zdziwienie,  
a potem śmichy i chichy.

W końcu babcia czy ciocia,  
już nie pamiętam kto,  
powiedziała do tego pana:  
«Chłopcze, ty uschniesz, bo

<sup>8</sup>dziatki (daw.) — dzieci. [przypis edytorski]

<sup>9</sup>marengo — odcień ciemnoszarego, nieco jaśniejszy od grafitowego. [przypis edytorski]

nad portek sprawą przedziwną  
wylałeś trzy morza łez,  
a znowu nie jest tak zimno,  
więc spróbuj chodzić bez.

Toć<sup>10</sup> są materiały urocze.  
Toć są, kochanie. Toć.  
Ty kup sobie jakiś szlafroczek  
i w tym szlafrocuku chodź;

Strój

lub od razu na zadek  
kup sobie spódnic troszkę,  
a na wszelki wypadek  
parasolkę. I broszkę;

też innych rzeczy mnóstwo,  
kociackie<sup>11</sup> ochędóstwo<sup>12</sup>,

rzęsy z drutu, najlony<sup>13</sup> —  
i już będziesz urządzony,  
a wąsy sobie wyskub.  
I tak wyglądasz jak biskup».

Kupił pan sobie szlafroczek,  
chodził w szlafrocuku roczek,  
ale tylko w ciemności,  
bo i szlafrok trząśł mu się cości<sup>14</sup>;

a portki schowane w kredensie  
też się nie zrzekły tych trzęsień;  
trzęsło się całe mieszkanko,  
kanapy i futryny,  
bo to był dom melancho  
i bardzo cyko ryjny<sup>15</sup>.

Tutaj się kończy ballada  
o portkach się trzęsących,  
z ballady moral gada,  
moral następujący:

GDY WIEJE WIATR HISTORII,  
LUDZIOM JAK PIĘKNYM PTAKOM  
ROSNĄ SKRZYDŁA, NATOMIAST  
TRZĘSĄ SIĘ PORTKI PĘTAKOM.

Historia, Tchórzostwo

Pierwodruk: „Szpilki” 1953, nr 9.

<sup>10</sup>toć (daw.) — przecież. [przypis edytorski]

<sup>11</sup>kociacki (neol.) — właściwy kociakom, taki jak u kociaka; *kociak* (pot.): atrakcyjna młoda kobieta, zwykle o modnym, kokieteryjnym wyglądzie i zachowaniu. [przypis edytorski]

<sup>12</sup>ochędóstwo (daw.) — schludność, dbałość o wygląd; stroje, ozdoby (por. Jan Kochanowski, *Tren VII*: „Nieszczęsne ochędóstwo, żalodne ubiory / Mojej namilszej cory”). [przypis edytorski]

<sup>13</sup>najlon (fonet. ang. *nylon*) — nylon, tkanina syntetyczna o dużej wytrzymałości, wynaleziona w 1935, zaprezentowana w 1938; *nylony*: damskie pończochy z takiej tkaniny, które w latach 40. i 50. XX w. z powodu swojej trwałości i przezroczystości stały się bardzo pożądane. [przypis edytorski]

<sup>14</sup>cości (gw.) — coś. [przypis edytorski]

<sup>15</sup>cykoryjny (pot.) — strachliwy, tchórzliwy; od: *cykor*: strach, tchórz. [przypis edytorski]

# Dwa paszkwile na Kociubińską Her- menegildę

I

Kociubińska pachnie dorszem,  
Kociubińska Hermenegilda<sup>16</sup> —  
i pisze wiersze coraz gorsze,  
i tych wierszy nikt nie wyda;

oczywiście, jak dobra babka  
muszę ich słuchać, lecz gdy czyta,  
nagle spada ze stołu karafka  
i noc staje w biegu jak wryta;

więc ją biję laską po głowie.  
Kociubińską Hermenegildę.  
Ona: *cy psyjdzies jutro? powiedz!*  
Ja: *ze prawdopodobnie psyjdę.*

Poetka

II

Kociubińska ma dwie torebki,  
a w tych torebkach kompletny chaos,  
więcej: prawdziwy magiczny sklepik,  
bo: i «Kuznica»<sup>17</sup>, i kakao,

i dorsz, i «Karenina Anna»<sup>18</sup>  
z fotografiami dziewczyn z Bali<sup>19</sup>,  
zżółkły wycinek ze «Skamandra»<sup>20</sup>,  
że «nie będziemy drukowali»,

okładki jakichś książek Roju<sup>21</sup>,  
cztery obrazki prawie święte,  
muszla, Zielona Gęś z «Przekroju»<sup>22</sup>,  
popodkreślana atramentem,

dwie gumy «z myszką»<sup>23</sup>, dwa ramiączka,  
próbka tapety tajemnicza,

Poetka

<sup>16</sup>*Hermenegilda Kociubińska* — fikcyjna postać groteskowej poetki „hermetyczno-sympatycznej”, występująca w satyrycznych tekstach Gałczyńskiego, m.in. w cyklu miniatur *Teatrzyk Zielona Gęś*. [przypis edytorski]

<sup>17</sup>„*Kuznica*” — tygodnik społeczno-literacki, wyd. w latach 1945–1950, początkowo w Łodzi, następnie w Warszawie. [przypis edytorski]

<sup>18</sup>*Anna Karenina* — klasyczna powieść psychologiczna rosyjskiego pisarza Lwa Tolstoja, wyd. 1875–1877. [przypis edytorski]

<sup>19</sup>*Bali* — wyspa w Indonezji, ośrodek kultury i sztuki. [przypis edytorski]

<sup>20</sup>„*Skamander*” — polskie czasopismo literackie, założone przez grupę poetycką o tej samej nazwie, wyd. w latach 1920–1928, a następnie 1935–1939. [przypis edytorski]

<sup>21</sup>*Rój*, właśc. *Towarzystwo Wydawnicze „Rój”* — największe w okresie międzywojennym wydawnictwo beletrystyki w Polsce, publikujące głównie tanie książki na niskim poziomie edytorskim. [przypis edytorski]

<sup>22</sup>*Zielona Gęś z „Przekroju”* — groteskowe miniatury dramatyczne Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego z cyklu *Teatrzyk Zielona Gęś*, publikowane na ostatniej stronie tygodnika „Przekrój” w latach 1946–1950. [przypis edytorski]

<sup>23</sup>*dwie gumy „z myszką”* — gumki do wymazywania z z obrazkiem myszki. [przypis edytorski]

list Osmańczyka<sup>24</sup>, autograf Wionczka<sup>25</sup>  
i wielki portret Turowicza<sup>26</sup>.

Więc ją biję laską po głowie,  
Kociubińską Hermenegildę.  
Ona: *cy psyjdzies jutro? powiedz!*  
Ja: *ze prawdopodobnie psyjdę.*

Pierwodruk: „Odrodzenie” 1946, nr 29.

## Ofiara świerzopa

Jest w I Księdze «Pana Tadeusza»  
taki ustęp, panie doktorze:  
«Gdzie bursztynowy świerzop<sup>27</sup>, gryka jak śnieg biała...»  
I właśnie przez ten świerzop neurastenii<sup>28</sup> cała...  
O Boże, Boże...

Bo gdy spytałem Kridla<sup>29</sup>, co to takiego świerzop,  
Kridl odpowiedział: — Hm, może to jaki przyrząd?  
Potem pytałem Pigoń<sup>30</sup>,  
a Pigoń podniósł ramiona.

Potem ryłem w cyklopediach<sup>31</sup>,  
w katalogach i w słownikach,  
i w staropolskich trajediach<sup>32</sup>,  
i w herbarzach, i w zielnikach...

Idzie jesień i zima.  
Ale świerzopa ni ma.

Już szepczą naokół panie:  
— Cóż się zrobiło z chłopa!

Poezja

<sup>24</sup>Osmańczyk, Edmund (1913–1989) — polski publicysta, dziennikarz, politolog i polityk, wielokrotny poseł na sejm PRL, członek Rady Państwa (1979–1980), senator I kadencji (1989–1991). [przypis edytorski]

<sup>25</sup>Wionczek, Mieczysław (1918–1988) — polski dziennikarz, korespondent PAP; opisywał sytuację na Dolnym Śląsku po bezpośrednio zakończeniu działań wojennych, relacjonował proces w Norymberdze oraz amerykańskie doświadczenia z eksplozjami atomowymi na atolu Bikini, publikował m.in. w „Przekroju”, w „Kuźnicy” i „Odrodzeniu”. [przypis edytorski]

<sup>26</sup>Turowicz, Jerzy (1912–1999) — polski dziennikarz i publicysta, redaktor naczelny „Tygodnika Powszechnego” (1945–1953 i 1956–1999), katolickiego czasopisma o tematyce społeczno-kulturalnej i politycznej. [przypis edytorski]

<sup>27</sup>świerzop — dawna regionalna nazwa niektórych gatunków roślin z rodziny kapustowatych mających żółte kwiaty i rosnących na nieużytkach i polach uprawnych jako chwast: a) rzodkiew świerzopa (*Raphanus raphanistrum*), o jadalnych liściach; lub b) podobna do niej gorczyca świerzopa (gorczyca polna, ognicha, *Sinapis arvensis*), dawniej używana w lecznictwie oraz do wytwarzania oleju i musztardy. [przypis edytorski]

<sup>28</sup>neurastenia — nerwica, nadpobudliwość. [przypis edytorski]

<sup>29</sup>Kridl, Manfred (1882–1957) — polski historyk i teoretyk literatury, profesor uniwersytetu w Wilnie, podczas wojny wyemigrował do USA; autor m.in. obszernego podręcznika *Literatura polska wieku XIX* (1925–1933). [przypis edytorski]

<sup>30</sup>Pigoń, Stanisław (1885–1968) — historyk literatury polskiej, edytor, badacz romantyzmu i Młodej Polski; profesor uniwersytetu w Wilnie, a następnie Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; znawca biografii i twórczości Mickiewicza, edytor i komentator wielu wydań (od 1925) poematu *Pan Tadeusz* w serii Biblioteka Narodowa (początkowo uważał Mickiewiczowski świerzop za ognichę, w ostatnich wydaniach opowiadał się za identyfikacją świerzopa jako rzepaku). [przypis edytorski]

<sup>31</sup>cyklopedia (daw.) — encyklopedia. [przypis edytorski]

<sup>32</sup>tragedia (daw.) — tragedia. [przypis edytorski]

Dziękuję, panie Adamie!!!  
Jestem ofiara świerzopa.

Pierwodruk: „Kurier Poranny” 1934, nr 306.

## Śmierć poety

Nie pomogły zastrzyki,  
recenzje i pomniki  
ni kwaśne mleko:  
Przyszedł szarlatan<sup>33</sup> — szuja,  
opukał go, pobujał:  
— Dementia praecox<sup>34</sup>.

Choroba, Lekarz

Toż radość była w domu,  
nareszcie koniec sromu<sup>35</sup>,  
skończony kłopot!  
Dozorca śmiał się setnie:  
— Zaraz mu nitkę przetnie  
panna Atropos<sup>36</sup>.

Śmiech, Śmierć

Żona klaskała w dłonie:  
— Ach, przecie nadszedł koniec  
pijackich orgii.  
Bólów miałam niemało,  
nareszcie twoje ciało  
wezmą do morgi<sup>37</sup>.

Wszyscy stanęli kołem  
z czołem bardzo wesołem:  
Prasa, kuzyni;  
i szacowne to grono  
orzekło unisono<sup>38</sup>:  
— Dobrze tak świni!

Po co dziewczki uwodził,  
nocą domy nachodził,  
sen rwąc dzieciątek;  
i po co «Pod Zegarem»  
łał w brzucho wino stare  
świętek i piątek?

<sup>33</sup>szarlatan — oszust, zwodzący łatwowiernych ludzi swoimi rzekomymi nadzwyczajnymi umiejętnościami. [przypis edytorski]

<sup>34</sup>dementia praecox (łac., daw. med.) — otępienie wczesne, schorzenie psychiczne polegające na przedwczesnym osłabieniu funkcji intelektualnych, utracie spójności myśli i uczuć oraz częściowym lub całkowitym zerwaniu kontaktu z rzeczywistością; pojęcie historyczne, wprowadzone do medycyny pod koniec XIX w., obecnie nieużywane, zastąpione terminem schizofrenia. [przypis edytorski]

<sup>35</sup>srom (daw.) — wstyd, hańba. [przypis edytorski]

<sup>36</sup>Atropos (mit. gr.) — jedna z trzech bogiń przeznaczenia i losu każdego człowieka, przedstawianych jako prządki zajmujące się nicią ludzkiego życia; Atropos wyznaczała kres życia każdego z ludzi: gdy nadchodziła chwila śmierci, przecinała nić. [przypis edytorski]

<sup>37</sup>morga (daw., z fr. morgue) — kostnica; dawniej ciała zmarłych przechowywano przed pogrzebem w domach mieszkalnych, w budynku kostnicy wystawiano zwłoki osób niezidentyfikowanych w celu ich rozpoznania. [przypis edytorski]

<sup>38</sup>unisono (muz., z wł.) — jednym głosem. [przypis edytorski]



Zna go dobrze Warszawa:  
Pożyczał — nie oddawał,  
nasienie drańskie;  
a «poetyczne dale»  
to były te skandale  
w «Małej Ziemiańskiej»<sup>39</sup>.

Dobrze ci, stary draniu,  
za grzechy nad otchłanią  
inferna<sup>40</sup> zwisasz.  
Najprzód gwiazdy i róże,  
potem stołek w cenzurze<sup>41</sup> —  
sprzedajny pisarz!

Tak to nadobne<sup>42</sup> grono  
radziło unisono  
w śmiertelnej sali.  
A że lico miał bladsze,  
orzekli: — Pewnie nadszedł  
koniec kanalii.

Zapachniały zefiry<sup>43</sup>,  
brzękły potrójne liry,  
pierzchnęła tłuszczka.  
Serce alkoholowe  
unieśli aniołowie  
na złotych bluszczach.

*Pierwodruk: „Cyrulik Warszawski” 1930, nr 31.*

## Satyra na bożą krówkę

Po cholerę toto żyje?  
Trudno powiedzieć, czy ma szyję,  
a bez szyi komu się przyda?

Pachnie toto jak dno beczki,  
jakieś nóżki, jakieś kropeczki —  
ohyda.

Człowiek zajęty niesłuchanie,  
a toto, proszę, lezie po ścianie  
i rozprasza uwagę człowieka;

Zaświaty, Grzech, Kara

Śmierć, Anioł, Alkohol

Zwierzę, Żart

<sup>39</sup>*Mała Ziemiańska*, właśc. *Ziemiańska* — modna przedwojenna kawiarnia w Warszawie, mieszcząca się przy ul. Mazowieckiej 12; miejsce spotkań literatów, poetów, dziennikarzy, aktorów itp. [przypis edytorski]

<sup>40</sup>*inferno* (wł.) — piekło. [przypis edytorski]

<sup>41</sup>*stołek w cenzurze* — w 1930 Gałczyński przez kilka miesięcy pracował jako referent cenzury w Komisariacie Rządu w Warszawie. [przypis edytorski]

<sup>42</sup>*nadobny* (daw.) — ładny, pełen powabu. [przypis edytorski]

<sup>43</sup>*zefir* — ciepły, łagodny wiatr; od imienia *Zefira*, greckiego boga i uosobienia wiatru zachodniego. [przypis edytorski]

bo człowiek chciałby się skoncentrować  
a ot, bożą krówkę<sup>44</sup> obserwować  
musi, a czas ucieka.

A secundo<sup>45</sup>, szanowne panie,  
jakim prawem w zimie na ścianie?!  
Co innego latem, gdy kwitnie ogórek!

Bo latem to co innego:  
każdy owad może tentego  
i w ogóle.

Więc upraszam entomologów<sup>46</sup>,  
czyli badaczy owadów nogów<sup>47</sup>,  
by się na tę sprawę rzucili z szaleńcem.

I właśnie dlatego w Szczecinie,  
gdzie mi czas pracowicie płynie,  
satyrę na bożą krówkę napisałem.

*Pierwodruk: „Szpilki” 1949, nr 10.*

---

<sup>44</sup>*boża krówka* (pot.) — biedronka, drobny chrząszcz o czerwonym tułowiu w czarne kropki. [przypis edytorski]

<sup>45</sup>*secundo* (łac.) — po drugie. [przypis edytorski]

<sup>46</sup>*entomolog* — uczonek zajmujący się badaniami owadów, czyli entomologią. [przypis edytorski]

<sup>47</sup>*nogów* — popr. forma D. lm: nóg. [przypis edytorski]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/galczynski-skumbrie-w-tomacie-i-inne-wiersze/>

Tekst opracowany na podstawie: Konstanty Ildefons Gałczyński, Wybór poezji, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1967.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach biblioteki Wolne Lektury ([www.wolnelektury.pl](http://www.wolnelektury.pl)).

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Paulina Choromańska, Wojciech Kotwica.

ISBN 978-83-288-7535-7

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).